

## POSTANOWIENIE

12 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Pawłyszcz

na posiedzeniu niejawnym 12 sierpnia 2024 r. w Warszawie  
w sprawie z wniosku M. M.  
z udziałem Gminy Dębica, M. M., S. M., P. M., M. K. i B. R.  
o zasiedzenie,  
na skutek skargi kasacyjnej M. M.  
od postanowienia Sądu Okręgowego w Rzeszowie z 25 października 2022 r.,  
V Ca 353/22,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Dębicy postanowieniem z 22 grudnia 2021 r., I Ns 462/19, oddalił wniosek o stwierdzenie zasiedzenia z dniem 1 stycznia 1985 r. przez zmarłych rodziców wnioskodawcy działki ujętej w ewidencji gruntów, lecz niemającej urządzonej księgi wieczystej.

Postanowieniem zaskarżonym skargą kasacyjną Sąd Okręgowy w Rzeszowie oddalił apelację wnioskodawcy.

Sąd drugiej instancji ustalił, że w ewidencji gruntów działka została ujawniona w 1978 roku jako droga gminna znajdująca się w samoistnym posiadaniu Gminy (uczestnika postępowania). Właściciele sąsiednich działek od kilkadziesiąt lat traktowali działkę jako drogę gminną i korzystali z niej jako drogi dojazdowej do

swoich pól i łąk, a w przypadku jednej rodziny także do ich gospodarstwa z budynkiem mieszkalnym. Aby droga nie zarosła, jej użytkownicy, w tym wnioskodawca, kosili na niej trawę. Natomiast Gmina zapewniała w zimie odśnieżanie.

Matka wnioskodawcy nabyła własność gruntów sąsiadujących ze sporną drogą z dniem 4 listopada 1971 r. na podstawie art. 1 ustawy z dnia 26 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (u.u.w.g.r.). W trakcie użytkowania nieutwardzonej drogi gminnej jej przebieg zmieniał się. Nie można wykluczyć, iż już w chwil wydawania decyzji „uwłaszczeniowych” na podstawie art. 12 u.u.w.g.r. na rzecz matki wnioskodawcy i posiadaczy gruntów sąsiednich przebieg granicy poszczególnych działek objętych „uwłaszczeniem” z działką stanowiącej drogę gminną, ujawniony w ewidencji gruntów, odbiegał od stanu posiadania. Wnioskodawca ze swoją matką doszli do wniosku, że przynajmniej część drogi stanowi ich własność. O swoim prawie własności w 2002 roku poinformowali nabywcę jednej z działek, do której dojazd prowadził sporną drogą.

W 2011 roku kolejną z działek z dostępem do spornej drogi kupił jeden z uczestników niniejszego postępowania i korzystał z drogi. Ów uczestnik latem 2018 roku zawiadomił Gminę o zagroźeniu drogi wkopanymi drewnianymi zaporami oraz położonymi luzem kłódami drewna. Na skutek powództwa Gminy o przywrócenie posiadania Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z 24 sierpnia 2021 r., V Ca 481/21, nakazał wnioskodawcy usunięcie zapór i kłód oraz zakazał mu dalszych naruszeń posiadania drogi przez Gminę.

Sąd odwoławczy uznał, że rodzina wnioskodawcy nie była „*samodzielnym posiadaczem nieruchomości, manifestującym ten stan i zamiar posiadania tylko dla siebie spornej działki*”. Posiadaczem samoistnym była Gmina, która wystąpiła o ochronę posiadania drogi i za posiadacza uznał ją Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyrokiem z 24 sierpnia 2021 r.

Wnioskodawca w skardze kasacyjnej zarzucił naruszenia przepisów postępowania:

1) art. 382 i 391 § 1 w związku z art. 272<sup>1</sup> k.p.c., art. 259 pkt 1 k.p.c. i art. 13 k.p.c. przez przesłuchanie świadka leczącego się w szpitalu psychiatrycznym na chorobę alkoholowa bez udziału biegłego lekarza lub psychologa;

2) art. 5 k.p.c. i art. 13 k.p.c. przez pominięcie dowodu z opinii innego biegłego geodety wraz z oględzinami nieruchomości, mimo iż

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania ze względu na wystąpienie w sprawie istotnych zagadnień prawnych:

1) czy przebywanie przez świadka w dniu jego przesłuchania w formie zdalnej w szpitalu psychiatrycznym nie skutkuje koniecznością przesłuchania go w obecności biegłego psychologa w trybie art. 272<sup>1</sup> k.p.c. (według skarżącego świadek zaprzeczył wyłącznemu władaniu sporną działką przez rodzinę wnioskodawcy, a jego żona miała zeznać przeciwnie);

2) czy stanowi pozbawia strony możliwości obrony swoich praw pominięcie dowodu z opinii innego biegłego geodety wraz z oględzinami nieruchomości mimo:

a) podważenia wiarygodności, rzeczowości i fachowości sporządzonych opinii,

b) braku odtworzenia w opinii pierwotnego przebiegu granic nieruchomości,

c) wątpliwości co do bezstronności biegłego ze względu na świadczenie przez niego usług na rzecz Gminy ok. 10 lat wcześniej oraz zgody biegłego na wyłączenie.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Na podstawie art. 366 k.p.c. prawomocne uwzględnienie powództwa o przywrócenie posiadania wiąże między stronami procesu posesoryjnego co do faktu naruszenia przez pozwanego (wnioskodawcę w niniejszej sprawie) posiadania powoda (tj. Gminy) spornej drogi w ciągu roku poprzedzającego wniesienie pozwu o przywrócenie posiadania (art. 344 k.c.). W niniejszej sprawie nie można czynić ustaleń faktycznych sprzecznych z podstawą rozstrzygnięcia w sprawie

o przywrócenie posiadania. Ustalenia Sądu drugiej instancji sąd są zgodne z ustaleniami stanowiącymi podstawę nakazania przywrócenia posiadania, a postępowanie dowodowe w postaci przesłuchania świadków i opinii biegłego było zbędne. Zatem chybione są zarzuty kasacyjne i wywiedzione z nich zagadnienia prawne zmierzające do wykazania naruszenia przepisów o postępowaniu dowodowym.

Wyrok przywracający posiadanie nie ma powagi rzeczy osądzonej w stosunku do pozostałych, poza Gminą, uczestników postępowania, lecz w sprawie nie było podnoszone samoistne posiadanie drogi przez tych uczestników. Jeżeli wyrok nakazujący przywrócenie posiadania nie został wykonany, wnioskodawca może dowodzić swojego samoistnego posiadania co najwyżej od chwili zagrodzenia drogi drewnianymi zaporami i kłodami drewna, przy czym nie może dowodzić, że zagrodzenie nastąpiło ponad rok przed wniesieniem pozwu o przywrócenie posiadania.

Nawet w przypadku braku wyroku nakazującego przywrócenie posiadania w sprawie nie wystąpiłyby podniesione zagadnienia prawne. Zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. tym się różni od potrzeby wykładni przepisów prawnych (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.), że nie sprowadza się do sposobu rozumienia pojęcia użytego w przepisie prawnym, czyli do zakresu danego pojęcia. Zagadnienie prawne powstaje, gdy dokonanie prawidłowej subsumcji ustalonego stanu faktycznego wymaga uwzględnienia kilku przepisów, często regulujących odrębne kwestie. Tymczasem skarżący wskazał jako „zagadnienia prawne” problem wykładni art. 272<sup>1</sup> k.p.c. (czy „może zarządzić przesłuchanie go z udziałem biegłego lekarza lub psychologa” oznacza, że „musi zarządzić”) oraz art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. (pominięcie dowodu może naruszać ten przepis, lecz nie prowadzi do zarzuconego pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw).

Przy tym nie ma potrzeby wykładni tych przepisów pod kątem wskazanym we wniosku. Art. 272<sup>1</sup> k.p.c. jednoznacznie ustanawia możliwość przesłuchania świadka z udziałem biegłego lekarza lub psychologa, lecz nie ustanawia takiego obowiązku – nawet w przypadku powzięcia przez sąd wątpliwości co do zdolności spostrzegania lub komunikowania spostrzeżeń przez świadka. Pominięcie udziału

biegłego w przesłuchaniu może stanowić naruszenie art. 272<sup>1</sup> k.p.c. w konkretnej sytuacji, lecz uznanie w drodze wykładni, że wskazane w tym przepisie wątpliwości zawsze rodzą obowiązek wezwania biegłego na przesłuchanie byłoby sprzeczne z tym przepisem oraz z art. 233 § 1 k.p.c.

Opinia geodezyjna innego geodety była zbędna nie tylko ze względu na powagę rzeczy osądzonej wyroku przywracającego posiadanie Gminy, lecz także dlatego, że miała wykazać prawidłowe granice działek nabytych z dniem 4 listopada 1971 r. na podstawie art. 1 u.u.w.g.r. z działką stanowiącą pierwotnie drogę gminną, nieobjętą uwłaszczeniem na rzecz kogokolwiek. Tymczasem w sprawie o zasiedzenie stan prawny przedmiotu zasiedzenia nie jest istotny (zasiedzenie jest nabyciem pierwotnym). Wbrew tezie Sądu odwoławczego może dojść do stwierdzenia zasiedzenia nieruchomości przez jej właściciela – jeżeli stan prawny gruntu jest nieznany. Art. 172 § 1 k.c. pozbawia właścicieli legitymacji do zasiedzenia, lecz pozostali posiadacze są legitymowani do zasiedzenia, a są nimi posiadacze, o których wiadomo, że nie są właścicielami, oraz posiadacze, o których nie wiadomo, czy są właścicielami.

Wnioskodawca w postępowaniu dowodowym w istocie zmierzał do wykazania, że sporna droga została przesunięta i obecnie przebiega przez działkę nabytą przez jego matkę na podstawie art. 1 u.u.w.g.r. Wnioskodawca nie negował faktu istnienia drogi i korzystania z niej przez sąsiadów (właśnie w celu uniemożliwienia tego korzystania zagroził drogę). W sprawie o przywrócenie posiadania Sąd Okręgowy w Rzeszowie prawidłowo zakwalifikował ten stan faktyczny jako samoistne posiadanie Gminy, ponieważ inni użytkownicy drogi korzystali z niej jako posiadacze zależni Gminy, na podstawie ustawowego zezwolenia Gminy na korzystanie z jej dróg. Ponadto kwalifikacja ta wiąże w niniejszej sprawie niezależnie od jej prawidłowości.

Ze względu na brak zagadnień prawnych wymagających rozstrzygnięcia przy rozpoznaniu skargi kasacyjnej wnioskodawcy wniosek o przyjęcie skargi podlegał oddaleniu na podstawie art. 398<sup>9</sup> k.p.c.

[SOP]

[ms]

